

**Jerzy BĘDŹMIROWSKI**  
Akademia Marynarki Wojennej

## **DZIAŁANIA POLSKI NA RZECZ MODYFIKACJI DOWODZENIA SIŁAMI ZBROJNYMI PAŃSTW STRON UKŁADU WARSZAWSKIEGO**

### **Abstrakt:**

*Wraz z zakończeniem wojny, nastąpił kres współpracy dotychczasowych sojuszników. Przystąpiono do realizowania podziałów stref wpływów w Europie, zgodnie z ustaleniami konferencji „Wielkiej Trójki”. Państwa Europy Wschodniej zostały włączone w strefę wpływów Związku Radzieckiego. Po drugiej stronie tzw. żelaznej kurtyny, państwa zachodnie doprowadziły do powstania Niemieckiej Republiki Federalnej, która w bardzo krótkim czasie stała się pełnoprawnym uczestnikiem międzynarodowej sceny politycznej, czego potwierdzeniem było włączenie jej do istniejącego już od 1949 roku, sojuszu polityczno-militarnego NATO. W odpowiedzi na to wydarzenie strona radziecka powołała do życia Układ Warszawski, którego celem, jak podkreślano, będzie obrona przed ekspansjonizmem niemieckim. Zgodnie z decyzją Kremla, wszystkie najważniejsze stanowiska w systemie dowodzenia były zarezerwowane dla marszałków, admirałów i generałów Związku Radzieckiego. Strona polską uważała, że „obsadzanie” tych stanowisk powinno być rotacyjne. Byłoby to potwierdzeniem odpowiedzialności wszystkich państw za stan i jakość poziomu gotowości bojowej wydzielonych sił. Niestety strona radziecka nie akceptowała tych propozycji.*

**Słowa kluczowe:** zimna wojna, sojusze polityczno-militarne, bezpieczeństwo w Europie, Układ Warszawski, Polska.

### **Sytuacja polityczno-militarna w Europie po zakończeniu wojny**

Po zakończeniu II wojny światowej, dotychczasowi sojusznicy rozeszli się działając na arenie międzynarodowej, jako przeciwnicy. Różniła ich zwłaszcza kwestia broni atomowej, która zdaniem prezydenta USA, miała być „stabilizatorem” zapędów Stalina, szczególnie w Europie. Tymczasem bez broni atomowej Stalin powstrzymał demokratyczne tendencje w Czechosłowacji, a także sprowokował kryzys berliński, a w Polsce posądził jej przywódców o tzw. odchylenie

nacjonalistyczno-prawicowe, uruchamiając bezwzględną walkę ze wszystkimi, którzy nie akceptowali jego polityki. *Dominacja organów policyjnych została rozciągnięta na cały wymiar sprawiedliwości, nie tylko wojskowy. Również prokuratura i sądownictwo powszechne utraciło resztki niezawisłości wskutek zmian w trybie powoływania i w organizacji sądów.* Już od 1944 roku prokuratorzy i sędziowie byli *rekrutowani z nisko kwalifikowanych gorliwców lub karierowiczów, którzy traktowali w większości swe funkcje instrumentalnie i z góry uznawali supremację służb policyjnych* (Werblan 2009, s.78).

Włączenie Republiki Federalnej Niemiec do NATO (Układ Paryski z 1954 r.), spowodowało zamieszanie na arenie międzynarodowej, a szczególnie wśród państw będących w strefie wpływów Związku Radzieckiego. Również nie wszyscy mieszkańcy Europy Zachodniej przyjęli to z zadowoleniem. Dziesięć lat od zakończenia najkrwawszej wojny, nie zagoiło wszystkich ran, których sprawcami byli Niemcy. Niestety wolą Stanów Zjednoczonych było powołanie do życia tego państwa (1949 r.) oraz włączenie do międzynarodowych instytucji i sojuszy. Miało ono być buforem przed ekspansją komunizmu do Europy Zachodniej, a także umożliwić Niemcom samodzielne funkcjonowanie w Europie<sup>1</sup>. Na dowód tego, że strona radziecka odebrała to, jako akt destabilizacji dotychczasowego systemu bezpieczeństwa europejskiego, było zerwanie umów o przyjaźni i współpracy zawartych w czasie II wojny światowej z Wielką Brytanią i Francją (Jarosz, Pasztor, 2008, s. 113). Było to chwilowe „obrażenie się” na państwa Europy Zachodniej, gdyż ZSRR kilka dni później wyraził zgodę na konferencję pokojową w Genewie, a także podpisanie traktatu państwowego z Austrią. Kilka miesięcy później kanclerz NRF Konrad Adenauer odwiedził Moskwę (Łoś, 2002, nr 2, s. 75-92). W roku powołania Układu Warszawskiego, strona radziecka podjęła działania dyplomatyczne, których celem było min. unormowanie relacji z państwami nadbałtyckimi. Były one bardzo ważne min. dla bezpieczeństwa morskiego w regionie Morza Bałtyckiego, a tym samym dla Polski. We wrześniu 1955 roku został podpisany protokół przedłużający na kolejne 20 lat ważność dotychczasowego radziecko - fińskiego układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej (w lutym 1948 roku podpisano radziecko - fiński sojusz wojskowy) (Marples, 2006, s.226). Szczególne znaczenie dla normalizacji stosunków między tymi państwami, było zrzeczenie się

---

<sup>1</sup> Powyższą problematykę przedstawiono w *Historia zimnej wojny. T.I. Geneza*, red. M.P.Leffler, O.A. Westad, 2017.

przez stronę radziecką praw do wojskowej bazy morskiej w Porkkala (Holzer, 2012, s. 105-106). Jesienią 1954 roku doszło do podpisania umowy międzynarodowej między Związkiem Radzieckim a Szwecją. Choć dotyczyła ona zasad współpracy w zakresie ratownictwa morskiego to w Polsce i ZSRR wskazywano ją jako ważne osiągnięcie w obszarze budowy wspólnego bezpieczeństwa w akwenie Morza Bałtyckiego. Dwa miesiące później, w listopadzie 1955 r., podczas wizyty delegacji rządu norweskiego w Moskwie, strona radziecka otrzymała zapewnienie, że Norwegia nie wyrazi zgody na instalowanie baz na swoim terytorium obcym siłom zbrojnym (głównie państwom NATO, to samo zrobiła Dania) pod warunkiem, że nie zostanie zagrożone jej bezpieczeństwo (Zarychta, 2012, s. 86).

Sytuacja polityczno-militarna w aspekcie globalnym stawała się coraz bardziej niebezpieczna dla ZSRR. W latach 1951-1955 powstały kolejne sojusze polityczno-militarne, pod auspicjami USA: ANZUS, SEATO, CENTO. Tworzyły one półokrąg, który miał pełnić funkcję kordonu uniemożliwiającego rozszerzanie się wpływów Związku Radzieckiego. Zapewne też miały one ograniczać coraz bardziej ekspansywną politykę Chińskiej Republiki Ludowej, która zaangażowała się w wojnę na Półwyspie Koreańskim po stronie Korei Północnej oraz wspierała Wietnamczyków w wojnie z Francją. Największe prawdopodobieństwo wybuchu konfliktu zbrojnego na skalę światową pojawiło się w związku z wojną koreańską. Liczono się z wciągnięciem do tego konfliktu USA, ChRL i ZSRR (Puchała, 2011, s. 61).

Lata 50. i 60. XX wieku to czas bogaty w wydarzenia w Trzecim Świecie, oraz w Azji i Ameryce Łacińskiej gdzie coraz aktywniej działały ugrupowania lewicowe, wspierane przez Związek Radziecki. Stawały się one areną walki o wpływy pomiędzy Waszyngtonem a Moskwą, co przekładało się na wzrost napięcia między tymi mocarstwami. Dwa wydarzenia z początku lat 60. XX wieku prawie doprowadziły do konfliktu zbrojnego między ZSRR i USA - budowa muru berlińskiego i kryzys kubański. Oprócz tych wydarzeń nie można pominąć 1957 roku, gdy ZSRR wystrzelił na orbitę pierwszego sztucznego satelitę Sputnika, a dwa lata później powołano Strategiczne Siły Rakietowe. Strona amerykańska w 1958 roku wystrzeliła własną rakietę międzykontynentalną Atlas (Braithwaite, 2019, s. 181).

Niestety rzeczywistość zimnej wojny pokazała, że wszelkie ustalenia odnośnie budowy bezpiecznego świata, o czym rozmawiali wielcy ówczesnego świata podczas konferencji, nie zostały zrealizowane. Każdy z uczestników tych spotkań, inaczej postrzegał budowanie pokoju.

Niektórzy zakładali, że gwarancją pokoju będzie świat składający się z państw demokratycznych, a inni, że tylko komunizm da szczęście narodom.

Rozwój potencjałów militarnych, rozbudowa systemów raketowych o zasięgu międzykontynentalnym, ale także o średnim i krótkim zasięgu spowodował, że świat coraz częściej stawał na granicy wojny nuklearnej. Powstawały laboratoria w których tworzono broń chemiczną i bakteriologiczną. Pod naciskiem społeczności międzynarodowej w latach 60. i 70. XX wieku podpisano szereg porozumień o ograniczeniu prób z bronią jądrową, rozmieszczaniem jej na terytorium innych państw oraz zakazujących prowadzenie prac nad bronią chemiczną i biologiczną.

Lata 70. XX wieku, to czas, w którym nastąpiło odprężenie, na co miała wpływ min. Konferencja Bezpieczeństwa Współpracy w Europie w Helsinkach (1975 r.), a także szereg spotkań przywódców Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego, których celem było ograniczanie zbrojeń atomowych i konwencjonalnych.

### **Aktywność Polski na rzecz reformy systemu dowodzenia siłami Układu Warszawskiego**

Polska leży na wschodnim krańcu pasa nizin europejskich ciągnących się od obszarów nadbałtyckich do Anglii i zachodniej Francji. Polska stanowi względnie wąskie przejście, którym Rosja mogłaby w razie potrzeby wprowadzić swoje siły zbrojne, blokując jednocześnie drogę wojskom maszerującym na Moskwę (Marshall, 2017, s. 26). Polska położona jest na szlaku, na którym rozegrano w przeszłości decydujące bitwy i dokonano na nią najazdów. Przez jej obszar w relacji zachód-wschód przebiegają trzy ważne szlaki; 1/ nadmorski – prowadzący z północnych Niemiec przez drogę Margrabiów ku Królewcowi i krajom nadbałtyckim, 2/ centralny - wiodący z Brandenburgii przez Bramę Lubuską, Poznań, Warszawę ku Białorusi i Rosji, 3/ południowy – biegnący z Saksonii przez Bramę Łużycką, Śląsk, południową Polskę ku Ukrainie. W relacji południe-północ należy wyodrębnić dwa ważne szlaki komunikacyjne: 1/ z Czech przez przełęcz Sudeckie do Szczecina, 2/ z Moraw przez bramę Morawską do Gdańska (Malak, 1998, s. 13). Można więc stwierdzić, że położenie strategiczne Polski nie było uzależnione jedynie od geograficznych warunków. Najważniejszym czynnikiem był wówczas istniejący układ sił polityczno-militarnych.

Polska od zakończenia II wojny światowej stała się państwem, które zdaniem kierownictwa ZSRR, została uznana za bufor

bezpieczeństwa. Siły Zbrojne PRL, stały się najważniejszym komponentem Zjednoczonych Sił Zbrojnych Układu Warszawskiego i takim pozostały do czasu jego rozwiązania. Tak jak Republika Federalna Niemiec w okresie zimnej wojny uważana była za najważniejsze ogniwo NATO w Europie. Nie było możliwości „wyprowadzenia” RFN z NATO, tak jak Polski z ZSZ UW. W przypadku konfliktu nuklearnego pomiędzy NATO a Układem Warszawskim, strona radziecka skierowałaby rakiety z głowicami nuklearnymi na terytorium RFN, Danii oraz państw Beneluksu, a NATO na terytorium Polski. Celem było uniemożliwienie przerzucenia wojsk przeciwnika w kierunku zachodnim i wschodnim.

Układ Warszawski był potwierdzony przez układy bilateralne zawierane przez ZSRR z państwami znajdującymi się w jego strefie wpływów. Były to układy o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy. W tym miejscu warto przywołać wypowiedź Davida R. Marplesa, *Układ Warszawski można uznać za spóźnioną odpowiedź ZSRR na utworzenie NATO, albo na wyłonienie się zmilitaryzowanych Niemiec Zachodnich, ale również można go postrzegać, i co było bliższe rzeczywistości, jako gwaranta zarówno radzieckiej hegemonii w Europie Wschodniej, jak i utrzymania sojuszu wschodnioeuropejskiego. Układ w większym stopniu zapobiegał wyzwoleniu się państw Europy Wschodniej spod radzieckiej kontroli, niż przeciwstawiał się agresji NATO* (Marples, 2006, s. 235).

Układ Warszawski (własc. *Układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej*) funkcjonował od 1955 roku, a w jego skład wchodziły państwa będące w bezpośredniej jurysdykcji Moskwy. Także państwo polskie pozostawało w wasalnej zależności od wschodniego mocarstwa, uzależnione nie tylko politycznie, ale także gospodarczo, ideologicznie i kulturalnie (Skrzypek, 2005, s. 13). W tym miejscu zasadnym jest przywołanie wypowiedzi postaci nietuzinkowej prof. Zbigniewa Brzezińskiego, który napisał: *Obserwatorzy zachodni, którzy stwierdzają wrogość Polaków wobec komunizmu i Rosji nie powinni zapominać o fakcie, że coraz więcej Polaków zaczyna rozmawiać według następujących sylogizmów: Co znaczyłaby Polska w ramach przymierza zachodniego?...Zajmowałaby ona w Europie podrzędne miejsce po Anglii, Niemczech, Francji, Italii i po tuzinie innych państw w skali światowej... Z uwagi na podstawowe znaczenie Niemiec dla Ameryki byłoby to przegrywaniem gry w jakimkolwiek konflikcie polsko-niemieckim... W obozie socjalistycznym proporcje są odwrócone: Polska jako największa demokracja ludowa jest trzecią na liście państw socjalistycznych po Związku Radzieckim i Chinach a drugą w Europie* (Brzeziński 1964, s. 310).

W skład Układu Warszawskiego wchodziło Zjednoczone Dowództwo Sił Zbrojnych, powołane do życia na podstawie uchwały wydanej 14 maja 1955 r. w której min. czytamy: *państwa- strony Układu powzięły uchwałę w sprawie utworzenia Zjednoczonego Dowództwa Sił Zbrojnych. Uchwała przewiduje, że zagadnienia ogólne, dotyczące umocnienia zdolności obronnej i organizacji Zjednoczonych Sił Zbrojnych państw-stron Układu, podlegają rozpatrzeniu przez Doradczy Komitet Polityczny, który będzie podejmował odpowiednie decyzje. Naczelny Dowódca Zjednoczonych Sił Zbrojnych, wydzielonych przez państwa, które podpisały Układ, mianowany został marszałek Związku Radzieckiego I. S. Koniew<sup>2</sup>. Zastępcami Naczelnego Dowódcy Zjednoczonych Sił Zbrojnych mianowani zostają ministrowie obrony lub inni szefowie wojskowi państw-stron Układu.... Sprawa udziału Niemieckiej Republiki Demokratycznej w przedsięwzięciach dotyczących Sił Zbrojnych Zjednoczonego Dowództwa rozpatrzone zostaną w terminie późniejszym<sup>3</sup>. Szefem Sztabu został gen. Aleksiej Antonow, a gen. Tadeusz Pióro został mianowany przedstawicielem Sztabu Generalnego WP przy Zjednoczonym Dowództwie Sił Zbrojnych UW (Pióro, 1993, nr 4, s. 111-113). Okazuje się jednak, że aż do 1969 roku Sztab Zjednoczonych Sił Zbrojnych nie został powołany (Poksiński, 2000, nr 1, s. 83). Zdaniem gen. Antoniego Jasińskiego, Naczelny Dowódca ZSZ UW był jednocześnie pierwszym zastępcą ministra obrony ZSRR, natomiast szef Sztabu ZSZ UW pierwszym zastępcą szefa Sztabu Generalnego Armii Radzieckiej. Zarówno jednemu, jak i drugiemu podlegał Główny Zarząd Sztabu Generalnego AR, w którym skupiały się wszystkie kwestie związane z operacyjnym przygotowaniem sztabów i wojsk ZSZ. Nie ulega wątpliwości, iż ani Koniew, ani Antonow nie posiadali odrębnego stanowiska kierowania dla wojsk Układu Warszawskiego (Jasiński, 1999, nr 7, s. 87).*

W dniu 20 stycznia 1956 roku ukazał się komunikat o powołaniu Doradczego Komitetu Politycznego Państw-Stron Układu Warszawskiego - najważniejszego i jedyne go decyzyjnego organu w UW.

---

<sup>2</sup> Kolejnymi naczelnymi dowódcami Zjednoczonych Sił Zbrojnych Układu Warszawskiego byli marszałkowie ZSRR: Iwan Koniew w latach 1955-1960, Andrej Greczko w latach 1960-1967, Iwan Jakubowski w latach 1967-1976, Wiktor Kulikow od 1977-1989, a od lutego 1989 do rozwiązania UW gen. armii Piotr Łuszew, zob. J. Ślusarczyk (1992, s. 38).

<sup>3</sup> *Komunikat o utworzeniu Zjednoczonego Dowództwa Sił Zbrojnych państw-stron Układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej [w:] Układ Warszawski powstanie i działalność 1955-1974. Wybór dokumentów. Wybór, opracowanie i wstęp W. Multan, Warszawa 1975, s. 40.*

Podczas pierwszego posiedzenia tego gremium na wniosek Naczelnego Dowódcy Zjednoczonych Sił Zbrojnych zatwierdzono Statut Zjednoczonego Dowództwa. Przyjęto wniosek delegacji NRD, by po utworzeniu Narodowej Armii Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej włączono jej kontyngenty zbrojne do Zjednoczonych Sił Zbrojnych UW. Przy Doradczym Komitecie Politycznym powołano organy pomocnicze z siedzibą w Moskwie: 1/ Stałą Komisję do opracowywania zaleceń dotyczących zagadnień polityki zagranicznej; 2/ Zjednoczony Sekretariat w składzie przedstawicieli wszystkich państw stron UW (Ślusarczyk, 1992, s. 47).

Od zakończenia II wojny światowej strona radziecka w sposób zdecydowany ingerowała w politykę kadrową w Wojsku Polskim. Już w sierpniu 1945 roku w wytycznych Naczelnego Dowódcy WP wskazano zasady tworzenia korpusu oficerskiego. Zasadniczo mieli to być ludzie oddani władzy ludowej. Wiosną 1948 roku wprowadzono w życie dokumenty normujące szereg ważnych spraw dla kadry zawodowej. Były to dekret z 3 kwietnia 1948 r. „O służbie wojskowej oficerów Wojska Polskiego” oraz zarządzenie ministra ON z 4 maja 1948 r. „W sprawie służby wojskowej oficerów Wojska Polskiego”. Były to pierwsze dokumenty, które w sposób kompleksowy określały zasady pełnienia zawodowej służby wojskowej przez oficerów (Bedźmirowski, 2001, s. 51). We wstępie dekretu stwierdzono: *Oficer jest żołnierzem-obywatelem, na którym spoczywa szczególnie obowiązek obrony Rzeczypospolitej, ustroju demokracji ludowej i prawa ludu polskiego. Dla obrony tych wartości oficer powinien poświęcić wszystkie swe wysiłki i wiedzę, a gdy zajdzie taka potrzeba, również zdrowie i życie. Oficer powinien być wzorem miłości Ojczyzny i oddania ludowi polskiemu, z którego wyszedł i któremu zawdzięcza wolność, naukę i stanowisko*. W dalszej części czytamy: *Oficerem może być obywatel polski, którego wierność dla Rzeczypospolitej i ustroju demokracji ludowej nie ulega wątpliwości, a który posiada odpowiednie kwalifikacje etyczne i fachowe oraz odpowiada warunkom określonym w niniejszym dekrete*<sup>4</sup>. Dekret dawał ogromną szansę na zostanie oficerem. W art. 13.1. zapisano: *W przypadkach wyjątkowych, zasługujących na szczególne uwzględnienie z punktu widzenia potrzeb wojska, można mianować na pierwszy stopień oficerski mimo nieukończenia oficerskiej szkoły wojskowej. Powyższy zapis pozwalał awansować podoficerów zawodowych i osiągnano przy tym dwa*

---

<sup>4</sup>Dekret z dnia 3 kwietnia 1948 r. „O służbie wojskowej oficerów Wojska Polskiego (Dz.U RP nr 20 z dnia 16 kwietnia 1948 r.), Dział I, „Postanowienia wstępne”, art.2 i 3.

zasadnicze cele - zwiększono stan liczebny korpusu oficerskiego, a mianowani zawdzięczając swój awans nowej władzy, byli jej bezwarunkowo oddani<sup>5</sup>. Kolejne lata w działalności kadrowej wojska to czas, w którym intensywnie „eliminowano” z szeregów kadry zawodowej oficerów i podoficerów przedwojennych. Podstawą prawną zwolnienia oficerów do rezerwy stanowił dekret z dnia 19.4.1951 roku „O służbie wojskowej oficerów i generałów Sił Zbrojnych” (Będźmirowski, 2001, s. 69). W ich miejsce przybywali oficerowie radzieccy oraz awansujący podoficerowie zawodowi na oficerów. W 1952 roku służbę w Siłach Zbrojnych PRL pełniło 41 generałów i 670 oficerów radzieckich<sup>6</sup>.

Po objęciu stanowiska ministra ON przez marszałka Konstantego Rokossowskiego w 1949 roku został uruchomiony proces kierowania kadry oficerskiej na kursy specjalistyczne do Związku Radzieckiego. Problemem był brak kadry dydaktycznej w szkołach oficerskich w kraju oraz ośrodków szkoleniowych, a ona była niezbędna dla podnoszenia kwalifikacji specjalistycznych oficerów, tzw. absolwentów wojennych szkół oficerskich. W tym miejscu należy wspomnieć o tego typu działaniach, podejmowanych w pierwszych latach pod odzyskaniem niepodległości i tworzeniu WP. Wówczas w ramach współpracy wojskowej z Francją, wielu oficerów WP uczestniczyło w studiach i kursach specjalistycznych we francuskich ośrodkach szkoleniowych (w tym polskiej Marynarki Wojennej)<sup>7</sup>.

W 1949 roku ukazało się zarządzenie ministra ON K. Rokossowskiego w którym określono kryteria dla kandydatów do akademii wojskowych i na kursy specjalistyczne organizowane w wojskowych uczelniach i ośrodkach szkoleniowych na terenie ZSRR. Za realizację rekrutacji odpowiedzialni byli dowódcy okręgów wojskowych i rodzajów sił zbrojnych oraz ich zastępcy ds. polityczno-wychowawczych<sup>8</sup>. Należy zwrócić uwagę na fakt, iż w latach 80. XX wieku zgodnie z wytycznymi Departamentu Kadr MON, kompleksowo uprawnienia dotyczące kwalifikowania kadry WP na studia zagraniczne (dotyczyło to do ZSRR i NRD) przejął Departament Kadr MON. W

---

<sup>5</sup> Szeroko powyższą problematykę omówiono w *Kierownictwo PPR i PZPR wobec wojska 1944-1956*, „Dokumenty do dziejów PRL” 2003, z. 16, red. A. Paczkowski.

<sup>6</sup> Szeroko powyższą problematykę przedstawił E.J. Nalepa (1995).

<sup>7</sup> Mechanizm ten na przykładzie oficerów PMW przedstawili Cz. Ciesielski (1974), J. Będźmirowski (2012).

<sup>8</sup> Archiwum Marynarki Wojennej [dalej AMW], sygn. 273/52/14, t.7, Rozkazy i zarządzenia MON i DMW, Zarządzenia wykonawcze do rozkazu MON nr II/1/302/663 z dnia 28.11.1949 r. „O naborze kandydatów do Akademii Sztabu Generalnego WP i akademii wojskowych za granicą”, s. 226-227.



związku z zawirowaniami politycznymi w Polsce, w 1981 roku zminimalizowano liczbę oficerów WP kierowanych na studia zagraniczne. Dodatkowo należy wspomnieć, że strona polska płaciła za każdego oficera studiującego, czy to w uczelniach radzieckich, czy NRD<sup>9</sup>. Strona polska wycofała oficerów WP z uczelni zagranicznych z początkiem lat 90. XX wieku. W dalszym ciągu w radzieckich wojskowych ośrodkach szkoleniowych przebywali oficerowie z USA, Francji i Wielkiej Brytanii. Często mówi się, że w tych uczelniach prowadzono indoktrynację. Zgodnie z programami studiów, tzw. grupa przedmiotów społeczno-politycznych w programie studiów stanowiła ok. 12 %, natomiast w Annapolis w USA wynosiło to 25%<sup>10</sup>.

W pierwszej dekadzie października 1956 roku, ówczesny minister ON marszałek Konstanty Rokossowski otrzymał polecenie od Biura Politycznego KC PZPR, przeprowadzenia rozmów z oficerami radzieckimi (generałami) piastującymi ważne stanowiska w strukturach kierowania i dowodzenia w Wojsku Polskim. Miał im przedstawić propozycję przyjęcia obywatelstwa polskiego i pozostania w Polsce lub objęcia funkcji w grupie doradców radzieckich. Część oficerów wyraziło zgodę na przyjęcie obywatelstwa polskiego i pozostali w służbie Wojska Polskiego.

Wydarzenia polityczne w Polsce, mające miejsce w 1956 r., interpretowano jako próby mające na celu wyprowadzenie Polski z Układu Warszawskiego. Minister ON ZSRR marszałek Georgij Żukow miał wydać rozkaz o podniesieniu gotowości bojowej w jednostkach radzieckich stacjonujących w Polsce oraz we Flocie Bałtyckiej ZSRR. Natomiast w Brześciu, Nikita Chruszczow spotkał się z dowodzącymi Armią Radziecką, co mogło świadczyć o przygotowywanej interwencji wojskowej w Polsce. *Gotowość objęła wojska okręgów granicznych z Polską (Bałtycki, Białoruski, Zakarpacki), Radziecką Grupę Wojsk w NRD (w sumie 12 dywizji) oraz Północną Grupę Wojsk. Oddziały tej ostatniej, zgodnie z rozkazem marszałka Koniewa, wyszły z koszar w Legnicy i Bornym-Sulinowie, kierując się na Warszawę. Ruch lotniczy nad Polską został zakazany, a pasy startowe w miarę możliwości zablokowane. Kwatera polowa Dowództwa Północnej Grupy Wojsk rzekomo urządzona została na lotnisku w Łęczycy* (Pióro, 1994, s. 247). Sytuacja powróciła do normy po spotkaniu Władysława Gomułki z Chruszczowem (Werblan,

---

<sup>9</sup> AMW, sygn. 3247/66/17, t.10. Dokumentacja Dowództwa Marynarki Wojennej [dalej DMW], Oddział Finansów DMW, s. 217-220. Zob. J. Będźmirowski 2001, s. 273.

<sup>10</sup> Problematykę dotyczącą kształcenia omówił min. W. Karawajczyk (1993, s.19-21).

2009, s. 170). Doszło między nimi do ostrej wymiany zdań, a także odwołano marszałka K. Rokossowskiego z funkcji ministra ON (w terminie późniejszym Polskę opuściło 32 generałów i oficerów Armii Radzieckiej, a pozostało 12 generałów). Dziś wiemy, że jedynym państwem, które ostrzegło ZSRR o możliwych konsekwencjach rewolty w Polsce, były Chiny. To one powiadomiły Chruszczowa o swoim stanowisku, co wpłynęło na rezygnację przez Kreml z działań przeciw Polsce.

Powróćmy na chwilę do umowy z 1947 roku. Otóż strona polska podczas pobytu w Moskwie, w listopadzie 1956 roku, zwróciła uwagę na pewne zmiany, które były związane z rozliczaniem wspomnianej umowy. Dotyczyło to min. nieprawidłowości przy przeliczaniu kursu relacji złoty-rubel, który uznano, delikatnie mówiąc za złodziejski (na niekorzyść Polski), a także zapłaty za sprzęt wojskowy. Strona polska miała płacić ceny jak za nowy sprzęt i uzbrojenie wojskowe, a ono faktycznie pochodziło z demobilu. Po długich rozmowach udało się wypracować konsensus, który nie rozwiązywał wszystkich kwestii (Skrzypek, 2005, s. 108-109). Chyba najważniejszym osiągnięciem spotkania Gomułki z Chruszczowem w Moskwie, była umowa o stacjonowaniu wojsk radzieckich w Polsce i wszelkie kwestie rozliczeniowe z tym związane. Chociaż rozmowa dotycząca tego zagadnienia była bardzo trudna, w niektórych momentach, strona radziecka odczytywała ją, jako sugestię wycofania ich z Polski. Zdaniem gen. Tadeusza Pióro, podczas tej rozmowy zdenerwowany marszałek Żukow powiedział; *chcecie czy nie chcecie, nasze wojska u was pozostaną* (Pióro, 1993, nr 4, s. 125). Strona polska chciała, aby zredukować obciążenia finansowe związane ze stacjonowaniem wojsk radzieckich w Polsce. Były one znaczne, ponieważ obejmowały wszystko co było związane z ich pobytem od 1944 roku. Dokumentem, w którym te i inne kwestie zostały zawarte była „Umowa między rządem PRL a rządem ZSRR o statucie prawnym wojsk radzieckich stacjonowanych w Polsce” z dnia 13 grudnia 1956 r. Podpisali go, ze strony radzieckiej D.T. Szepiłow, G.K. Żukow, a ze strony polskiej A. Rapacki, M. Spychalski. Obie strony wspólnie ustaliły we wspomnianej umowie, że: *Czasowe stacjonowanie jednostek wojsk radzieckich w Polsce w niczym nie może naruszać suwerenności państwa polskiego i nie może prowadzić do ich ingerencji w wewnętrzne sprawy PRL. [...] Ruchy wojsk radzieckich na terytorium PRL,*

*poza terenami ich stacjonowania, wymagać będą w każdym przypadku zgody Rządu PRL lub upoważnionych przez niego władz polskich*<sup>11</sup>.

W listopadzie 1956 roku, I Sekretarz KC PZRP Władysław Gomułka otrzymał dokument „Memorandum w sprawie Układu Warszawskiego oraz plan rozwoju Sił Zbrojnych PRL” podpisany przez cz.p.o. ministra Obrony Narodowej gen. broni Jerzego Bordziłowskiego. Autorem tego dokumentu, zdaniem Jerzego Poksińskiego, był gen. bryg. Jan Drzewiecki, ówczesny szef Zarządu Operacyjnego Sztabu Generalnego WP (Poksiński, 2000, s. 88).

W przywołanym „Memorandum...”, min. napisano *Zawarty w maju 1955 roku Układ Warszawski, a w szczególności porozumienia wojskowe do niego oraz dwustronne porozumienia między Polską a ZSRR podpisane w okresie poprzedzającym Układ Warszawski [...] zawierające zobowiązania PRL odnośnie liczebności, organizacji i wyposażenia Sił Zbrojnych, produkcji zbrojeniowej i operacyjnego przygotowania obszaru kraju-wymagają, w związku z doświadczeniem praktycznej ich realizacji, gruntownej analizy* (AAN, ibid. s. 54). W części dotyczącej „O zobowiązaniach wojskowych wynikających z dwustronnych protokołów spisanych z ZSRR w 1955 roku” stwierdzono min., że *Zobowiązania wzięte przez Polskę odnośnie rozwoju Sił Zbrojnych w latach 1955-1965 są ze względu na ekonomiczne możliwości naszego kraju całkowicie nierealne i niewykonalne*. Wskazano na liczebność Sił Zbrojnych: *w czasie pokoju 200.000-220.000 ludzi, w czasie wojny mobilizować w pierwszym i drugim rzucie 650.000 – 700.000 ludzi*. Zdaniem autora „Memorandum...”, *Ogólna liczebność Sił Zbrojnych wg planu mobilizacyjnego wyniesie ok. 700 tys. ludzi* (liczba dopisana odręcznie długopisem-przyp. J. B.) (AAN, ibid. s. 60-63).

Do powyższego „Memorandum...”, dołączono opracowanie pt. *Analiza strony prawnej dokumentów*. W „Uwagi ogólne” czytamy: *Pierwszy protokół (o rozwoju SZ PRL-przyp. J.B.), sporządzono w styczniu 1955 r. tzn. przed zawarciem Układu Warszawskiego. Forma prawna tego dokumentu jest niezbyt zrozumiała, gdyż nie ma w nim powołania na jakiegokolwiek poprzednie układy międzynarodowe względnie dwustronne umowy. Trudno również traktować ten protokół jako samodzielną umowę, gdyż w zasadzie zawiera on wyłącznie zobowiązania strony polskiej, przy czym ustalone w kategorycznej formie, co nie pozwala traktować*

---

<sup>11</sup> Archiwum Akt Nowych [dalej AAN], sygn. XIA, *Umowa między polską Rzeczpospolitą ludową a Związkiem Radzieckim w sprawie statutu wojsk radzieckich przebywających w Polsce*, s. 116-123.

*protokołu jako materiału konsultacyjnego, podlegającego rozpatrzeniu i zatwierdzeniu przez Rząd PRL. Najważniejsze są wnioski zawarte w powyższym dokumencie. Pozwolę sobie na przywołanie niektórych min. należałoby omówić zagadnienie ilości i organizacji Sił Zbrojnych PRL poszczególnych państw.[...] Należałoby ustalić zasady standaryzacji podstawowego uzbrojenia i sprzętu bojowego.[...] Mając na uwadze, że przez terytorium naszego kraju przechodzą zasadnicze komunikacje zachodnio-europejskiego teatru działań wojennych i nasi radzieccy sojusznicy są szczególnie zainteresowani obszarem naszego kraju, zobowiązania nasze w tej dziedzinie byłyby duże i kładły się ciężkim brzemieniem na naszą gospodarkę narodową i budżet państwa. Większość prac została wykonana kosztem wyłącznie naszych sił i środków.[...] Równocześnie należałoby ustalić, że prace wykonane na terytorium PRL na życzenie ZSRR (lotniska, porty, niektóre drogi, urządzenia kolejowe, linie i urządzenia łączności) winny być całkowicie opłacone przez ZSRR. [...] Rozpatrując obecną sytuację w wojsku wydaje się możliwym zrezygnować z połowy co najmniej doradców wojskowych radzieckich (na rok 1956 ustalono 41 doradców-przyp. J.B.), pozostawiając doradców, głównie w sprawach technicznych.*

W cytowanym dokumencie wyartykułowano kilka ważnych kwestii, które powinny być przedyskutowane ze stroną radziecką, co pozwoliłoby na polepszenie nie tylko organizacji SZ UW, a także wpłynęłoby na rozłożenie kosztów na wszystkich członków UW. Pozwolę sobie niektóre sugestie przywołać: 1/ *Niecelowym wydaje się na przykład wydzielenie przez Polskę części sił do dyspozycji Zjednoczonego Dowództwa, gdyż jest rzeczą oczywistą, że udział w ewentualnym starciu zbrojnym wezmą całe Siły Zbrojne Polski, 2/ Konieczne jest wprowadzenie znacznie szerszej kolegalności w decydowaniu o zasadniczych problemach rozwoju Zjednoczonych Sił Zbrojnych, zmianie charakteru komórki kierowniczej oraz szersze włączenie do jej organicznego składu przedstawicieli Sił Zbrojnych państw sojuszniczych, [...] Zasady pokrywania kosztów wspólnych przedsięwzięć w zakresie operacyjnego przygotowania obszaru kraju do obrony. Pokrywanie tych kosztów wyłącznie przez nasz kraj jest niesłuszne i przynosi szkody naszej gospodarce.* Cytowany dokument opracował szef Zarządu I Sztabu Generalnego gen. bryg. J. Drzewiecki (AAN, *ibid.*, s. 67-72).

Niestety uwagi te nie zostały uwzględnione w dalszych relacjach polsko-radzieckich, czego potwierdzeniem były kwestie związane m.in. z bazowaniem okrętów radzieckich w polskich portach. Niemniej pewne

kwestie poruszone w cytowanych dokumentach powrócą w latach 60. i 70. Będą to sugestie strony polskiej, a także innych państw UW.

Z początkiem października 1964 roku rozpoczęło się, z inicjatywy Leonida Breżniewa, przygotowanie do zamachu stanu, gdyby Chruszczow nie zaakceptował dobrowolnego odejścia z piastowanego stanowiska. Zgodnie z informacją, którą przekazał ówczesny gen. KGB Semiczastny, *Breżniew kilkakrotnie proponował wyeliminowanie Chruszczowa. Można byłoby zaaranżować wypadek samochodowy albo katastrofę lotniczą. [...] odrzuciłem wszystkie te propozycje* (McCauley 2010, s. 386). Przeprowadzono polityczny zamach stanu i władzę na Kremlu przejął Leonid Breżniew, który sprawował ją aż do śmierci.

W tym roku (1964) nastąpiły zawirowania polityczne, bardzo niebezpieczne dla funkcjonowania Układu Warszawskiego. W czerwcu wspomnianego roku wypłynęła informacja, że w szeregach Bułgarskiej Partii Komunistycznej funkcjonuje grupa opozycjonistów, co przyznał ówczesny komunistyczny przywódca, Żiwkow: *U nas rzeczywiście została wykryta i unieszkodliwiona grupa godnych pożałowania awanturników, elementów karierowiczowskich i ludzi bez żadnych zasad, żadnych władzy, którzy znajdują się w rękach organów śledczych. Wśród nich są i niektórzy wojskowi, min. gen. płk. Sławcze Trymski o którym pisała prasa zachodnia, że jest wmieszany do tej grupy*<sup>12</sup>. Grupa opozycjonistów, wśród których był również dowódca garnizonu Sofia, gen Cvetko Anew, w marcu 1965 roku próbowała dokonać zamachu stanu. Prawdopodobnie identyfikowali się z ideologią określaną, jako titoizm, a celem było wejście na drogę, którą już wcześniej wytyczała Jugosławia. Grupa została „rozpracowana” przez bułgarską służbę bezpieczeństwa, część jej członków popełniła samobójstwa, a część stanęła przed sądem i otrzymała wysokie kary więzienia (Holzer, 2012, s. 475).

W latach 60. XX wieku pojawiły się też problemy z Rumunią. Bez konsultacji z Moskwą kraj ten nawiązał stosunki dyplomatyczne z Niemiecką Republiką Federalną (31 stycznia 1967 roku, w 34 rocznicę dojścia Hitlera do władzy). Władze Rumunii stwierdziły, że nie przekroczone postanowień konferencji bukaresztańskiej i że odpowiadało to polityce odprężenia. Innym wydarzeniem, które zbulwersowało kierownictwo radzieckie, było utrzymywanie przez

---

<sup>12</sup> AAN, sygn. 237/XXI-1460, KC PZPR Wydział Zagraniczny Sektor dokumentacji i informacji Bułgaria 1964-1967, *Notatka w sprawie opozycyjnej grupy w szeregach Bułgarskiej Partii Komunistycznej, przygotowana przez Departament i MSZ (wicedyrektor J. Dryglas) z dnia 30 czerwca 1965 r. do Kierownika Wydziału Zagranicznego KC PZPR tow. J. Czesaka*, s. 44-46.

Rumunię neutralnego stanowiska wobec Chińskiej Republiki Ludowej (pozostałe państwa trzymały negatywną linię Kremla).

Wydarzenia te pokazały, że w państwach UW istniały różnice zdań, także w sprawach polityki zagranicznej. Niemniej najważniejsze tematy dotyczyły funkcjonowania Układu Warszawskiego. Szefowie państw UW skierowali do przywódcy ZSRR Leonida Breżniewa, pisma z sugestiami dotyczącymi zmian w funkcjonowaniu min. organów dowodzenia UW. W styczniu 1966 roku, Leonid Breżniew min. odpowiedział Władysławowi Gomułce, cyt.: *Bratnie kraje uznały za konieczność zmodyfikować Układ Warszawski, poprzez udoskonalenie struktury i mechanizmu działania UW, szczególnie jego organów wojskowych. Ponadto padły propozycje stworzenia pomocniczego aparatu technicznego oraz utworzenia Sztabu Zjednoczonych Sił Zbrojnych UW i Rady Wojennej ściśle sprecyzowanej roli Komitetu Głównego i jego stosunków wzajemnych z dowódcami armii sprzymierzonych. Uczestnicy spotkań wyrażali poglądy co do konieczności opracowania statutu Politycznego Komitetu Konsultacyjnego, celem określenia składu, funkcji i terminów posiedzeń. Ponadto proponowano utworzyć Sekretariat, który by organizacyjnie przygotowywał posiedzenia PKK i rozsyłał wiążące się z tym dokumenty, utworzyć przy PKK stałą komisję dla koordynacji polityki zagranicznej. KC KPZR uważa, że powyższe propozycje zasługują na uwagę<sup>13</sup>. Pismo to przesłano do ministra Obrony Narodowej, celem przygotowania merytorycznej odpowiedzi na ten dokument. W notatce przygotowanej przez Ministerstwo Obrony Narodowej dla Wł. Gomułki ustosunkowano się do treści zawartej w piśmie od L. Breżniewa. W tym dokumencie czytamy *Z nieoficjalnych rozmów z towarzyszami radzieckimi zarysowuje się następujące ich stanowisko: 1/ nie zamierza się zmieniać ani uzupełniać postawień Układu Warszawskiego, 2/ zamierza się stworzyć dowództwo i sztab Zjednoczonych Sił Zbrojnych z prerogatywami i realnymi możliwościami koordynacji wysiłków obronnych państw Układu Warszawskiego w części dotyczącej wojsk wydzielonych do Zjednoczonych Sił Zbrojnych, w zakresie zadań operacyjno-szkoleniowych, organizacyjnych i technicznych. Zamierza się bardziej prawidłowo niż dotychczas ustawić status naczelnego dowódcy i sztabu Zjednoczonych Sił Zbrojnych oraz określić miejsce dowódcy wojsk wydzielonych do składu tychże sił. Widzi się również potrzebę innego,**

---

<sup>13</sup> AAN, sygn. XIA/247, *Pismo L. Breżniewa do Wł. Gomułki z dnia 7 stycznia 1966 r., dotyczące reorganizacji UW*, s. 8, sygn. AIA/1104, *Pismo do KC PZPR podpisane przez L. Breżniewa*, s. 53-55.

*niezależnego ustawienia ministrów obrony narodowej poszczególnych krajów Układu w stosunku do naczelnego dowódcy Zjednoczonych Sił Zbrojnych. Zwrócono uwagę, na pozycję naczelnego dowódcy ZSZ, który powinien koordynować kompleksowo operacyjno-szkoleniowe przygotowanie ZSZ. Sugerowano, aby naczelnym dowódcą i szefem sztabu ZSZ zostali zwolnieni od wykonywania obowiązków funkcyjnych w Armii Radzieckiej. Sztab ZSZ będzie liczył 600 osób, a w jego skład wejdą przedstawiciele wszystkich armii proporcjonalnie do liczby wydzielonych przez nie sił do ZSZ. Wskazano pewne kwestie, które zdaniem ministra ON, powinny zostać zaprezentowane przez Wł. Gomułkę podczas spotkania Doradczego Komitetu Politycznego. Wśród nich znalazły się: 1/ określenie roli i kompetencji Dowództwa Zjednoczonych Sił Zbrojnych na okres zagrożenia i wojny; 2/ podległość naczelnego dowódcy Zjednoczonych Sił Zbrojnych. W zależności od tego, jaki będzie kierunek rozmów w tym obszarze podczas spotkania DKP, Ministerstwo Obrony Narodowej miało zaproponować dodatkowe zagadnienia do dyskusji: 1/ proponuje się powołanie Doradczego Komitetu do Spraw Obrony jako organu Rady Układu, będącego najwyższym organem na szczeblu kierownictwa partyjnego i rządowego, 2/ Naczelnego dowódcę ZSZ, jego zastępców oraz szefa Sztabu ZSZ powołuje Rada Układu; 3/ istnieje potrzeba wyraźnego określenia we wszystkich bez wyjątku krajach UW- dowództw, kierujących siłami wydzielonymi w skład Zjednoczonych Sił Zbrojnych, jak też ustalenia rodzajów i wielkości tych sił<sup>14</sup>.*

*W maju 1966 roku w wyniku konferencji ministrów obrony państw-uczestników Układu Warszawskiego, przedstawiono projekt Statusu Zjednoczonych Sił Zbrojnych Państw- Uczestników Układu Warszawskiego. W tym projekcie określono, że Skład Zjednoczonych Sił Zbrojnych państw-uczestników Układu Warszawskiego wchodzi narodowe oddziały, związki taktyczne i operacyjne wszystkich rodzajów sił zbrojnych, jednostki zabezpieczenia, organy dowodzenia i tyłowe, określone odrębnymi protokołami. Ogólną liczebność wojsk narodowych na czas pokoju i wojny ustala rząd każdego kraju uwzględniając, rekomendacje Naczelnego Dowódcy Zjednoczonych Sił Zbrojnych. [...] Wojska Zjednoczonych Sił Zbrojnych państw-uczestników Układu Warszawskiego pozostają w bezpośrednim podporządkowaniu narodowych dowództw sił zbrojnych [...]. Naczelnym Dowódcą*

---

<sup>14</sup> Ibidem Notatka Ministerstwa Obrony Narodowej dla Wł. Gomułki z dnia 27.1.1966 r, s. 27-35.

*Zjednoczonych Sił Zbrojnych wyznaczany jest na podstawie postanowienia Politycznego Komitetu Konsultatywnego spośród marszałków /generałów/ każdego państwa - uczestnika Układu Warszawskiego na przeciąg 4-5 lat. [...] Szef Sztabu jest pierwszym zastępcą Naczelnego Dowódcy i wyznacza się go na podstawie decyzji rządów państw-uczestników Układu Warszawskiego spośród składu osobowego dowolnego z tych krajów. [...] Sztab Zjednoczonych Sił Zbrojnych jest organem roboczym Naczelnego Dowódcy Zjednoczonych Sił Zbrojnych. Miejszem stacjonowania tego sztabu jest Moskwa. [...] Przy Naczelnym Dowódcy ZSZ tworzy się Komitet Techniczny. Szef Komitetu Technicznego jest jednocześnie zastępcą Naczelnego Dowódcy do spraw uzbrojenia. [...] Celem finansowania działalności Naczelnego Dowódcy i Sztabu Zjednoczonych Sił Zbrojnych tworzy się budżet z wkładów armii państw-uczestników Układu Warszawskiego<sup>15</sup>.*

Propozycje zawarte w „Statucie ...”, nie znalazły akceptacji Kremla (wydarzenia, w Rumunii, Bułgarii oraz wojna 6-dniowa, a także konsekwencje wojny dla kwestii kadrowych w SZ PRL). Szczególnie dotyczyło to organów dowodzenia (wyboru i zmienności na stanowisku Naczelnego Dowódcy ZSZ UW oraz szefa Sztabu ZSZ UW).

Wydarzenia związane z 6-dniową wojną na Bliskim Wschodzie wywołały reakcję m.in. w kierownictwie NRD, które skierowało pisma (nie skierowano go do Rumunii) do władz państw UW i Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej [RWPG], celem wyrażenia solidarności z państwami arabskimi. Wydarzenia te skutkowały zerwaniem stosunków dyplomatycznych z Izraelem i rozpoczęciu pomocy humanitarnej i wojskowej dla Syrii i ZRA (Szynok, 2007, s. 394-444). Odpowiedź strony polskiej nie mogła odbiegać od tej, którą zaprezentował Kreml. Gomułka musiał potępić działania Izraela oraz sympatyków Izraela w Polsce. Konsekwencją było zwolnienie do rezerwy generałów i oficerów starszych WP pochodzenia żydowskiego (lista obejmowała 104 nazwiska w latach 1967-1968)<sup>16</sup>.

Jak ważna była kwestia Bliskiego Wschodu dla ZSRR, świadczy chociażby przebieg spotkania ministra ON PRL marszałka Mariana Spychalskiego z ministrem ON ZSRR marszałkiem A. Greczko, do którego doszło w dniu 16 czerwca 1967 roku. Dotyczyło ono korekty zamówień na sprzęt i uzbrojenie w Związku Radzieckim. Już na początku spotkania

---

<sup>15</sup> AAN, sygn. XIA/102, *Notatka Ministerstwa Obrony Narodowej w związku z listem tow. Breżniewa do tow. Gomułki dotyczącym usprawnienia i doskonalenia organów powołanych na mocy Układu Warszawskiego z dnia 28.5.1966 r.*, s.240-247.

<sup>16</sup> *Zwolnienia z armii, „Polska Zbrojna” nr 12, marzec 2001, s. 38.*



minister ON ZSRR marszałek A. Greczko poinformował ministra ON PRL marszałka Mariana Spychalskiego, że przed resortem obrony ZSRR oprócz spraw europejskich i dalekowschodnich, pojawił się kolejny i chyba najważniejszy problem Bliskiego Wschodu. To właśnie ten problem wpłynął w sposób znaczący na zmianę planowanych sposobów rozwiązywania zagadnień wojskowych, szczególnie tych które dotyczyły spraw europejskich. Wymienił Zjednoczoną Republikę Arabską i Syrię, które do tej pory otrzymywały znaczącą pomoc w sprzęcie i uzbrojeniu oraz specjalistów wojskowych. To samo będzie dotyczyło również Algierii, której delegacja prowadziła rozmowy w Ministerstwie Obrony ZSRR w kwestii zwiększenia pomocy wojskowej. Do ZSRR o pomoc w budowie sił zbrojnych zwrócił się min. Sudan. Marszałek Spychalski zwrócił uwagę na wydarzenia, które miały miejsce na Bałtyku. Jego zdaniem w ostatnim czasie zaobserwowano tam dużą aktywność sił morskich i lotnictwa państw NATO. Przedstawiając te zdarzenia, strona polska starała się zwrócić uwagę strony radzieckiej na kilka ważnych kwestii w obszarze zwiększenia efektywności działań organów rozpoznawczych, a także uodpornienia systemu wykrywania radiolokacyjnego.

W dalszej części spotkania poruszono kwestie związane z polityką państw zachodnich w stosunku do NRD, Albanii, w Wietnamie i Izraelu, czy też podejmowanych kolejnych prowokacji przeciwko Kubie. Strona radziecka uznała, że kolejnym krajem, który jest w obszarze działań podejmowanych przez „imperialistów” jest Jugosławia. Dlatego też w siłach zbrojnych ZSRR, co oświadczył marszałek A. Greczko, są podejmowane pod tym kątem odpowiednie kroki: *przeprowadzono szereg narad z wyższymi dowódcami, postawiono w stan gotowości do natychmiastowego działania /nawet ze zmianą dyslokacji/ wojska powietrzno-desantowe, podwyższono gotowość środków specjalnych do najwyższych norm itp.*<sup>17</sup>.

Dokonano oceny sytuacji na akwenach morskich, ze szczególnym zwróceniem uwagi na to co działo się na Morzu Północnym i Bałtyckim. Marszałek Greczko, posiłkując się informacjami z prowadzonych obserwacji wymienionych akwenów morskich przez siły morskie i lotnicze Związku Radzieckiego stwierdził, że siły morskie NATO realizują określone zamierzenia wojskowe, nie wykluczając montażu na dnie morskim różnego rodzaju urządzeń wojskowych. Poruszono kwestie dotyczące opracowania szczegółowych planów dotyczących

---

<sup>17</sup> Ibidem, s. 48.

współdziałania sił powietrznych w czasie rozwijania się wojsk na terytorium Polski. Chyba najważniejszym zagadnieniem poruszonym podczas tzw. roboczej wizyty, były planowane dostawy nowych rodzajów sprzętu bojowego i technicznego dla jednostek WP. Odpowiedź marszałka A. Greczki, potwierdziła to, na co zwrócił uwagę na wstępie spotkania a więc skupienie się ZSRR nad odbudową sił arabskich na Bliskim Wschodzie. Stwierdził, że *istnieją trudności w dostawach samolotów MiG-21 ponieważ samoloty te, po dokonaniu niewielkich zmian w urządzeniach stanowiących szczególną tajemnicę (urządzenia do wzajemnego rozpoznawania się samolotów) są dostarczane na Bliski Wschód i to nie tylko z produkcji bieżącej, ale nawet kosztem potrzeb własnych*<sup>18</sup>. A więc priorytety zostały wskazane i należało czekać na poprawę sytuacji w produkcji.

Postulaty strony polskiej dotyczące kwestii operacyjnych i materiałowo-technicznej, zostały złożone stronie radzieckiej w postaci pism i notatek podpisanych przez ministra ON marszałka Spychalskiego. W tym czasie oczekiwania Polski były niemożliwe do realizacji. Wszystkie kwestie związane z usprawnieniem działania UW również nie znalazły akceptacji na Kremlu. Potwierdzeniem tego stanu było wystąpienie Wł. Gomułki podczas rozmów odnośnie funkcjonowania Układu Warszawskiego, które miało miejsce w Budapeszcie w dniu 16.5.1968 roku, *Stan rzeczy jest taki, że gdyby trzeba było dziś zmobilizować siły Układu Warszawskiego, wtedy potrzeba byłoby na to bardzo dużo czasu, w odróżnieniu od NATO, gdzie siły wojskowe są w ręku jednego dowództwa. U nas siły są podporządkowane narodowym dowództwom. Ten stan rzeczy uważam za niebezpieczny*<sup>19</sup>.

Można założyć, że w niedługim czasie, celem zweryfikowania błędnych teorii dotyczących nieefektywnego systemu dowodzenia i operatywności ZSZ UW, przeprowadzono ćwiczenia na terenie Czechosłowacji<sup>20</sup>. Miały one wykazać, że system jest efektywny, a obrona państw UW przed potencjalnym zagrożeniem ze strony „kapitalistycznych państw” jest skuteczna. W tej całej „machinie” strona radziecka przewidziała szczególne zadanie dla jednostek WP, które cieszyło się pełnym zaufaniem Dowództwa ZSZ UW. Latem na terenie Czechosłowacji (18.6-2.7.1968 r.) zostało przeprowadzone ćwiczenie

---

<sup>18</sup> Ibidem, s. 50.

<sup>19</sup> AAN, sygn. 237/XXII-1793, PZPR KC, Wydział Zagraniczny. Kontakty z bratnimi partiami. *Protokół z rozmów w Budapeszcie 16.5.1968 r. Wł. Gomułka, J. Cyrankiewicz i Jaszczuk*, s. 37.

<sup>20</sup> Tło polityczne powyższego wydarzenia przedstawił A. Skrzypek (2010, s. 153-158).

dowódczo-sztabowe pod kryptonimem „SZUMAWA”. Miało ono za zadanie zademonstrować stronie czechosłowackiej zdolność bojową sił UW, w przypadku próby opuszczenia „rodziny” państw socjalistycznych<sup>21</sup>. Po zakończeniu wspomnianego ćwiczenia marszałek Jakubowski zdecydował, że sztaby pozostają nadal na terytorium CSRS, bez podania terminu opuszczenia tego państwa. Mimo tej decyzji, ćwiczące sztaby Węgierskiej Armii Ludowej oraz ich grupa operacyjna, na polecenie swojego rządu w dniu 2 lipca 1968 roku opuściły terytorium CSRS<sup>22</sup>. Strona czechosłowacka zaczęła zdawać sobie sprawę z celowości przedłużania ćwiczeń i nie wyraziła zgody na dodatkowe wprowadzenie na terytorium CSRS radzieckich pododdziałów i warsztatów remontowych. Dodatkowo poinformowała stronę radziecką o wprowadzeniu ograniczeń w swobodzie poruszania się jednostek armii radzieckiej znajdujących się na poligonie Czechosłowackiej Armii Ludowej [dalej CzAL]<sup>23</sup>.

Sytuacja społeczna w CSRS z dnia na dzień ulegała zdecydowanym zmianom. Społeczeństwo chłodno reagowało na żołnierzy jednostek UW, w tym i WP. Wszystko to musiało wpłynąć na postawę struktur dowodzenia CzAL, co zaniepokoiło służbę kontrwywiadu Czechosłowackiej Armii Ludowej. Mimo zapewnień, że władze CSRS są za socjalizmem i nie podejmują żadnych działań, których celem miałyby być wyprowadzenie Czechosłowacji z UW, decyzje na Kremlu zapadły już wcześniej. Leonid Breżniew i jego współpracownicy uznali, że tylko przy pomocy siły militarnej uratuje się Czechosłowację przed „wyjściem” z UW.

Już we wrześniu 1968 roku, a więc niecały miesiąc po wydarzeniach w Czechosłowacji, doszło do spotkania Wł. Gomułki z Naczelnym Dowódcą Zjednoczonych Sił Zbrojnych marszałkiem ZSRR I. Jakubowskim w Warszawie. W trakcie tego spotkania marszałek Jakubowski omówił przebieg prac nad projektami dokumentów w sprawie Zjednoczonych Sił Zbrojnych. Przybliżył stanowiska Rumunii, Bułgarii i NRD w przedmiotowej sprawie, a także odniósł się do propozycji przedstawionej przez stronę polską. Jego zdaniem uwagi przedstawione przez Wł. Gomułkę były słuszne i doprecyzowują mechanizm kierowania i dowodzenia ZSZ UW. Gomułka zwrócił uwagę na brak (od 1956 r. ) statutu Doradczego Komitetu Politycznego [DKP], a

---

<sup>21</sup> AAN, sygn. XIA/102, Ministerstwo Obrony Narodowej. Główny Inspektor Szkolenia, *Notatka służbowa dotycząca ćwiczenia operacyjno-strategicznego „SZUMAWA”*, s. 420.

<sup>22</sup> Ibidem, s. 422.

<sup>23</sup> Ibidem, s. 424.

w nim powinien znaleźć się zapis, że 1/ w skład DKP wchodzi kierownicy partii i rządów oraz inne kierownicze osoby państw członkowskich Układu Warszawskiego. Chodzi o to, aby DKP był organem zdolnym do podejmowania decyzji. Trzeba określić tryb zwoływania posiedzeń DKP, powinny one odbywać się nie mniej niż raz w roku, 2/ właściwie ujęto ustawienie Komitetu Wojskowego przy DKP, nie należy jednak uważać, że jest on najwyższym organem wojskowym organizacji Układu Warszawskiego. Prawo to należy do DKP, 3/ skład Rady Wojskowej może być rozszerzony na mocy decyzji DKP /a nie rządów/ ... <sup>24</sup>.

Kilka dni później strona polska otrzymała informację adresowaną do I Sekretarza KC PZPR. Została ona przekazana do ministra ON Jaruzelskiego, celem porównania jej z postulatami postawionymi podczas spotkania z marszałkiem I. Jakubowskim. Po zapoznaniu się z nimi, W. Jaruzelski powiadomił Wł. Gomułkę w piśmie z dnia 28.9.1968 r. o następującej treści: *W związku z uwagami i postulatami Towarzysza I Sekretarza wypowiedzianymi na spotkaniu z marszałkiem Jakubowskim melduję, że zostały one przez Naczelnego Dowódcę Zjednoczonych Sił Zbrojnych w pełni przyjęte*<sup>25</sup>. Do powyższego dokumentu, został załączony „Statut Zjednoczonych Sił Zbrojnych i Zjednoczonego Dowództwa Państw-Uczestników Układu Warszawskiego /na okres pokojowy/”, w którym zaznaczono wszystkie kwestie, które były bezpośrednią sugestią Wł. Gomułki. Sukces ten okazał się jednak pozorny, gdyż postanowienia zawarte w dokumencie nie zostały wdrożone. Potwierdza to pismo polskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych do Sekretarza Generalnego KC Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej Janosza Kadara. W piśmie tym czytamy, *Istniejąca struktura organizacyjna odbiera układowi możliwość sprężystego działania w sprawach politycznych. Nieregularność narad Doradczego Komitetu Politycznego, które w dodatku odbywają się zbyt rzadko (nie częściej niż raz w roku) powoduje w konsekwencji, że nie może on być wykorzystywany w dostatecznym stopniu jako organ zapewniający stronom układu systematyczne konsultacje i kontakty. Odczuwa się*

---

<sup>24</sup> Protokół z rozmowy I Sekretarza KC PZPR tow. Wł. Gomułki z Naczelnym Dowódcą Zjednoczonych Sił Zbrojnych marszałkiem Związku Radzieckiego I. Jakubowskim, przeprowadzonej w Warszawie w dniu 24.9.1968 r., s. 531-533. Do dokumentu dołączony Statut Rady Wojskowej Zjednoczonych Sił Zbrojnych Państw-Uczestników Układu Warszawskiego /na okres pokojowy/.

<sup>25</sup> Ibidem, Pismo ministra ON gen. dyw. Wojciecha Jaruzelskiego nr 0041/spec. z dnia 28.9.1968 r. do I sekretarza Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej towarzysza Władysława Gomułki, s. 572.

**Będźmirowski, J., 2022. Działania Polski na rzecz modyfikacji dowodzenia siłami zbrojnymi państw stron Układu Warszawskiego, Przegląd Geopolityczny, 40, s. 134-156.**

również brak organu, który miałby za zadanie opracowanie zaleceń i wniosków w zakresie polityki zagranicznej. Sprawa utworzenia stałych organów UW była podejmowana już kilkakrotnie w latach 1956-1966<sup>26</sup>.

Ponownie temat wrócił w 1972 roku, ale rozwiązania proponowane przez uczestników UW realizowano w takim zakresie, jaki był wygodny dla strony radzieckiej.

## Literatura

- Będźmirowski, J., 2001. *Kształcenie kadry zawodowej dla Polskiej Marynarki Wojennej w latach 1946-1989*, Zeszyty Naukowe Akademii Marynarki Wojennej, nr 147A.
- Będźmirowski, J., 2012. *Marynarka wojenna w polskiej polityce zagranicznej w latach 1918-1947*, Gdańsk.
- Będźmirowski, J., 2017. *Bezpieczeństwo międzynarodowe w latach 60 XX wieku, a próby modyfikacji organów dowodzenia Siłami Zbrojnymi Państw Stron Układu Warszawskiego*, Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego, vol. 11, nr 1.
- Brzeziński, Z., 1964. *Jedność czy konflikty*, Odnova, London.
- Bógdał-Brzezinska, A., 2001. *Globalizacja polityki Stanów Zjednoczonych 1945-1949*, Warszawa.
- Braithwaite, R., 2019. *Armagedon i paranoja. Zimna wojna-nuklearna konfrontacja*, Znak, Kraków.
- Carroll, W.H., 2008. *Narodziny i upadek rewolucji komunistycznej*, Sadków.
- Ciesielski, Cz., 1974. *Szkolnictwo Marynarki Wojennej w latach II Rzeczypospolitej*, Warszawa.
- Eisler, J., 2018. *Czterdzieści pięć lat, które wstrząsnęły Polską. Historia polityczna 1944-1989*, Warszawa.
- Historia zimnej wojny. T.I. Genezą*, 2017. red. M.P. Leffler, O.A. Westad, Oświęcim.
- Holzer, J., 2012. *Europa zimnej wojny*, Kraków.
- Jasiński, A., 1999. *Wojsko Polskie w Układzie Warszawskim*, Dziś, nr 7.
- Jarosz, D., Pasztor, M., 2008. *Stosunki polsko-francuskie 1944-1980*, Warszawa.
- Jarząbek, W., 2008. *PRL w politycznych strukturach Układu Warszawskiego w latach 1955-1980*, Warszawa.

---

<sup>26</sup>AAN, sygn. XIA/106, *Pismo polskiego MSZ do Janosza Kadara w sprawie organizacyjnego zinstytucjonalizowania systemu Układu Warszawskiego z dnia 20 stycznia 1970 r.*, s. 13-15.

**Będźmirowski, J., 2022. Działania Polski na rzecz modyfikacji dowodzenia siłami zbrojnymi państw stron Układu Warszawskiego, Przegląd Geopolityczny, 40, s. 134-156.**

- Kajetanowicz, J., 2013. *Wojsko Polskie w systemie bezpieczeństwa państwa 1945-2010*, Częstochowa.
- Karawajczyk, W., 1993. *Kwalifikacje przywódcze oficerów marynarki wojennej USA*, Wojsko. Wychowanie, nr 3.
- Łoś, R., 2002. *Wizyta kanclerza Konrada Adenauera w Moskwie (8-14 IX 1955). Nawiązanie stosunków dyplomatycznych między Związkiem Radzieckim a Republiką Federalną Niemiec*, Dzieje Najnowsze, nr 4.
- McCauley, M., 2010. *Narodziny i upadek Związku Radzieckiego*, Warszawa.
- Malak, K., 1998. *Bezpieczeństwo i obronność państwa*, Warszawa.
- Marples, D.R., 2006. *Historia ZSRR. Od rewolucji do rozpadu*, Wrocław.
- Marshall, T., 2017. *Więźniowie geografii. Czyli wszystko, co chciałbyś wiedzieć o globalnej polityce*, Poznań.
- Mickiewicz, P., 2019. *Marynarka Wojenna jako środek realizacji interesu narodowego*, Przegląd Geopolityczny, 28, s. 122-140.
- Nalepa, E.J., 1995. *Oficerowie Armii Radzieckiej w Wojsku Polskim 1943-1968*, Warszawa.
- Pióro, T., 1993. *W dowództwie Układu Warszawskiego, Sprawy Międzynarodowe*, nr 4.
- Pióro, T., 1994. *Armia ze skazą. W Wojsku Polskim 1945-1968 (wspomnienia i refleksje)*, Warszawa.,
- Poksiński, J., 2000. *Memorandum Sztabu Generalnego WP w sprawie Układu Warszawskiego oraz planu rozwoju Sił Zbrojnych PRL na lata 1955-1965*, Przegląd Historyczno-Wojskowy, nr 1.
- Puchała, F., 2011. *Sekrety Sztabu Generalnego Pojałtańskiej Polski*, Warszawa.
- Skrzypek, A., 2010. *Dyplomatyczne dzieje PRL w latach 1956-1989*, Pułtusk-Warszawa.
- Skrzypek, A., 2002. *Mechanizmy uzależnienia. Stosunki polsko-radzieckie 1944-1957*, Pułtusk.
- Ślusarczyk, J., 1992. *Układ Warszawski, działalność polityczna 1955-1991*, Warszawa.
- Werblan, A., 2009. *Stalinizm w Polsce*, Warszawa.
- Zapałowski, A., 2021. *Prawne ograniczenia rozwoju Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej - wybrane problemy*, Przegląd Geopolityczny, 36, s. 130-139.
- Zarychta, S., 2012. *Doktryny i strategie NATO 1949-2012*, Gdynia.
- Żęgota, K., 2020. *Miejsce Obwodu Kaliningradzkiego i Morza Bałtyckiego w wybranych rosyjskich dokumentach strategicznych*, Przegląd Geopolityczny, 31, s. 23-34.

## **Poland's efforts to modify the command of the armed forces of the states parties to the Warsaw Pact**

*With the end of the war, there was an end to cooperation between the existing allies. The division of spheres of influence in Europe, as agreed at the "Big Three" conference, began. The countries of Eastern Europe were incorporated into the sphere of influence of the Soviet Union. On the other side of the Iron Curtain, the Western countries led to the establishment of the German Federal Republic, which soon became a full participant on the international political scene, as was confirmed by its inclusion in the NATO political and military alliance, existing since 1949. In response to this event, the Soviet side established the Warsaw Pact, whose purpose, it was emphasized, would be defense against German expansionism. In accordance with the Kremlin's decision, all major positions in the command system were reserved for marshals, admirals, and generals of the Soviet Union. The Polish side believed that the "filling" of these positions should be rotational. This would confirm the responsibility of all states for the state and quality of the level of combat readiness of the assigned forces. Unfortunately, the Soviet side did not accept these proposals.*

**Key words:** Cold War, political-military alliances, security in Europe, Warsaw Pact, Poland.